

opracowanie 1995 r.
wzruszeń. X 1993 rok

4.06.2009 ef

FUNDACJA GENERALIŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Królewskiej
oraz Wojskowej Służby Floty
87-1 Toruń, ul. Pomorska 93, tel. (048) 56 65 22 (65)
e-mail: tapacki@wp.pl; wzawacka@wp.pl
NIP 956 13 25 1 27; REGON 3705 1756
KRS 000041833
Nr r-ku 82 1090 1006 0000 0000 5302 0244



Wojsk. Inst. Historyczny
Pracownia Dokumentacji Nalukowej
dr. hab. Jaszowski Tadeusz
85-643 Bydgoszcz

Gdynia
JHH-AK wysw.
Kaczmarek Stanisław
krypt. „02-186”
M: 815 115 06 30m

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Łaczmarek Stanisław

T: M: 815/1506 Pom

Gdynia JHH-A2

I/1. Relacja k. 12 s. 12

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora k. 3 s. 1-3

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

1) relatora z Żyg. Jaworskim k. 4 s. 1-6

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 23

VI. Fotografie brak

1/1. Relacja Stanisława Kacmaraka:

1. Relacja z 6.01.1978 m.in. informacja
nt. "Akcji B-2", kserokop. oryg.

k. 125.1-12



Moja komórka zajmowała się głównie portami Gdyni i Gdańska. Działalność ta dotyczyła przede wszystkim zbieraniem materiałów odnoszących się do identyfikacji i ruchu okrętów "Kriegsmarine", jak również jednostek handlowych należących do państw "Osi", a także handlowych statków państw neutralnych.

Działalność Komórek wywiadu A.K. w tym i kierowanej przeze mnie, została wysoko oceniona przez admiralicję brytyjską. Mianowicie admiralicja w piśmie ze stycznia 1943 r. skierowanym do szefa sztabu Wojska Polskiego stwierdziła co następuje:

" ... Meldunki z Gdyni i północnych portów niemieckich na wschód od Kiel są dobre i dowodzą, że organizacja została należycie usprawniona, szczególnie cenne są informacje z Gdyni. Admiralicja podkreśla to często i nie przestaje żywić nadziei, że w najbliższej przyszłości zostanie nawiązana łączność radiowa z portem "

/ por. Autorzy Polskich Sił Zbrojnych t. III str.306
- fragment cytowany w pracy Konrada Ciechanowskiego p.t. Ruch Oporu Na Pomorzu- Gdańskim 1939 - 1945 ,
Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1972 strona 263/

Oczywistą jest rzeczą, że opisane wyżej działalność nie stanowiła wyłącznej domeny zadań naszych Komórek wywiadowczych. Zajmowaliśmy się również takimi zagadnieniami jak: problemy gospodarcze, liczebność i rodzaj wojskowych jednostek hitlerowskich, obiekty wojskowe, transport, obrona przeciwlotnicza, zbrodnie hitlerowskie, sytuacji ludności polskiej i.t.p.

Zgromadzone materiały najczęściej były przekazywane dwom marynarzom pływającym na handlowych statkach bandery szwedzkiej o pseudonimach " Albinos" i Albatros". Marynarze ci w rzeczywistości byli agentami wywiadu admiralicji brytyjskiej. Ja osobiście w omawianym okresie czasu powyższe materiały przekazywałem im conajmniej 25 razy. Czyniłem to w różnych punktach miasta m.i. w Kawiarni "Cafe Berlin".

3.

Z uwagi na to, że omawiana książka p.p. Bolesława Dolaty i Tadeusza Jurgi dotyczy również "Akcji B-2" / str. 128 / pozwolę sobie dorzucić w tej materii kilka uwag.

Istota akcji pod wymienionym kryptonimem polegała na sporządzeniu dokładnych planów niemieckich umocnień na dalekich przedpolach Gdyni i w samym mieście, a nadto planów rozmieszczenia hitlerowskich jednostek, broni, sztabów, przeszkód i wogóle wszelkich obiektów wojskowych wroga, oraz przekazanie tych planów i materiałów opisowych nacierającej Armii Radzieckiej.

Zsłóženiem "Akcji B-2" było :

- a/ przyjsie z pomocą Armii Radzieckiej przez przeniesienie jej przedmiotowych danych wywiadowczych;
- b/ uchronienie miasta Gdyni /wówczas "Festung Gotenhafen"/ od zniszczeń;
- c/ przyspieszenie wyzwolenia Gdyni, a tym samym, zmniejszenie strat materialnych i osobowych zarówno nacierających wojsk Radzieckich, jak i ludności polskiej.

Genezą "Akcji B-2" zajmował się m.i. Zenon Lubecki w pracy p.t. "Harcerze Wybrzeża w Walce z Okupantem w latach 1939 - 1945, Wydawnictwo Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, Gdańsk 1963, W pracy tej twierdzi wymieniony Autor /str. 47/ a p.p. B. Dolata i T. Jurga w ich dziele / str. 128 / powtarzają za nim, że plan "Akcji B-2" był pomysłem por. Joschimczyka i że ten ostatni kierował tajnym Hufcem Harcerzy Gdynia w okresie realizacji tej akcji.

Otóż prawda jest nieco inna, a odnośne wypowiedzi wymienionych Autorów mogą być chyba tylko następstwem jednostronnych relacji nie mających dużo wspólnego z prawdą obiektywną.

Jako bezpośredni współdowodzący "Akcją B-2" mam prawo stwierdzić, że plan tej Akcji był kolektywną koncepcją oficerów wywiadu A.K. w tym również Joschimczyka. Plan ten został zaakceptowany przez Dowództwo Okręgu A.K., gdyż bez tej akceptacji nie mógłby być wykonany.-

Moim skromnym zdaniem istotny błąd w powołanej pracy p. Leona Lubeckiego, oraz częściowo w pracy p.p. B. Dolat i T. Jurgi polega na tym, że generalnie rzecz ujmując, starają się Oni przedstawić " Akcję B-2", jako wyłączne dzieło Tajnego Hufca Harcerzy Gdynia. Tymczasem prawda jest inna. Kierowniczą rolę w omawianej Akcji sprawowali oficerowie wywiadu - A.K. , zaś w samych pracach przygotowawczych polegających na zbieraniu materiałów do map i legend, które miały być sporządzone i przeniesione Armii Radzieckiej uczestniczyli członkowie wywiadu A.K., jak również członkowie Tajnego Hufca Harcerzy.

VV
VVV
VV
Z ramienia Wywiadu A.K. udział w pracach przygotowawczych do Akcji wzięli : Jan Pocijko, Melita Urbańska, Henryk Chrzanowski, Jan Rzeźniczak, Tadeusz Marciniak, Jan Sarnowski, Stanisław Kostańczuk, Feliks Delior i wielu innych.

Reasumując omawiane problemy można więc stwierdzić, że Akcja B-2 była dziełem, zarówno w płaszczyźnie przygotowania, jak i realizacji, członków wywiadu A.K. i harcerzy z T.H.H.

Co do twierdzenia, jakoby w okresie realizacji Akcji B-2 dowództwo wojskowe nad T.H.H. Gdynia sprawował por. Joachimczyk jest oczywistym błędem. Przeczy temu okoliczność faktyczna, a mianowicie, że dowództwo to rzeczywiście sprawował nieprzerwanie od roku 1943 do wyzwolenia niżej podpisany, co znajduje zresztą potwierdzenie w zaświadczeniu weryfikacyjnym nr 3 Z.H.P., którego uwierzytelniony odpis załączam do niniejszego pisma.

Omawiane wyżej błędy p. ^{Leona} Zenona Lubeckiego nie zostały powtórzone w cytowanej na wstępie pracy p. Konrada Ciechanowskiego / str. 201, 260 i 263/.

4.

Z kolei dane dotyczące samej Akcji B- 2. Koncepcja jej powstała pod koniec grudnia 1944 r. Po jej zatwierdzeniu przez odpowiedzialnych oficerów wywiadu Dowództwa Okręgu A.K. / pseudonim "Szeł" / przystąpiliśmy do jej realizacji poprzez zbieranie konkretnych materiałów.

Sztab Akcji mieścił się w Gdyni w nieistniejącym już baraku przy dawnej ulicy Świętojańskiej nr 137, gdzie znajdował się warsztat p. Zenona Rekowskiego / a nie jak twierdzi p. Lubecki w cytowanej książce przy ul. Śląskiej 4a / str. 47/. W ostatnim z wymienionych lokali był jedynie punkt zborny członków A.K. i T.H.H., którzy mieli przedrzeć się przez front. Na ulicy Świętojańskiej nr 137 ulokowany został także punkt kartograficzny, gdzie graficznie i opisowo opracowywano zebrane materiały wywiadowcze.

✓ Z uwagi na to, że dla wykonania zamierzonego celu potrzebne były dokładne plany Gdyni i jej dalekiego przedpola, zlecieliśmy dostarczanie tych map Janowi Góreckiemu ps. "Mała Mewa" / T.H.H./ . Było to możliwe, gdyż pracował on w niemieckim "Katasteramcie" i z tego tytułu miał dostęp do potrzebnych nam materiałów. Jan Górecki wykradł kilka egzemplarzy interesujących nas planów. W oparciu o te mapy podzieliliśmy obszar miasta i jego dalekiego przedpola na kilkadziesiąt mniejszych sektorów. Sektory te zostały odpowiednio oznakowane i wydzielone jako odrębne wycinki, a następnie powierzone do szczegółowego opracowania zgodnie z dyrektywami danymi poszczególnym wywiadowcom A.K. oraz członkom T.H.H.

Grupami tymi kierowali z ramienia A.K. Jan Pocijko, Melita Urbańska, Henryk Chrzanowski, Jan Rzeźniczak, Tadeusz Marciniak, Jan Sarnowski, Stanisław Kostańczuk, Feliks Delior i inni, zaś z ramienia T.H.H. Zygmunt Tanaś, Stefan Nicki, Bogusław Szymański, Jerzy Nowak, Robert Dyduch, Zdzisław Nowak i inni. ✓ ✓ ✓

Smierchalski { Zaznaczyć należy, że materiały dostarczane przez naszą siatkę wywiadowczą były z zasady 2, a nawet 3-krotnie sprawdzane i weryfikowane. Czynności te dokonywane były zazwyczaj przez Joachima Joachimczyka, Stanisława Kaczmarka, Edmunda Smierchalskiego i Józefa Wawrzyńczyka. ✓ ✓

Należy podkreślić, że w wykonaniu prac kartograficznych, wielkie zasługi położył uciekinier z Obozu Koncentracyjnego "Stutthof", były członek Szarych Szeregów p. Hilary Nowakowski.

./.

Zbieranie materiałów, o których wyżej mowa, było w warunkach okupacyjnych zadaniem bardzo niebezpiecznym, dlatego też ludzie, którym je powierzono zostali odpowiednio poinstruowani. Szczególnie użyteczni okazali się członkowie T.H.H., którzy ze względu na ich młody wiek nie wzbudzali szczególnych podejrzeń okupanta.

Materiały szczegółowe dotyczące hitlerowskich umocnień wokół i w samej Gdyni nanoszone były na 3 identyczne mapy zbiorcze i opatrywane t.z. legendę. Przesłanką takiej decyzji kierownictwa Akcji B-2 był zamiar przerwania tych planów przez front trzema odrębnymi kanałami.

Prace nad pierwszym kompletem map zakończone zostały w początkach lutego 1945 r. Do tego też terminu siodlarz Zenon Rekowski wykonał 3 plecaki o podwójnym dnie, w których to plecakach zamierzaliśmy przekazać omawiane materiały Armii Radzieckiej. Przyszłość wykazała, że tylko jeden z tych plecaków został wykorzystany.

Mniejwięcej od września 1944r. hitlerowcy gorączkowo przystąpili do umocnienia miasta i jego przedpola. W tym czasie zmobilizowano tysiące Polaków dla przeprowadzenia koniecznych prac polowych i fortyfikacyjnych. W wyniku tego okupanci zamienili Gdynię w "Festung Gotenhafen", najeżoną artylerią przeciwpancerną i przeciwlotniczą, moździerzami, bronią przeciwpancerną, a nadto innymi przeszkodami jak, rowy przeciwpancerne, zapory przeciwczołgowe, pola minowe, zasieki z drutu kolczastego, oraz schrony drewniano-ziemne i żelazobetonowe.

Gdynię opasali hitlerowcy podwójnym rowem przeciwczołgowym. Jeden z nich, a mianowicie wewnętrzny przebiegał od Redłowa ~~na~~ wzgórzem Focha do rozgałęzienia torów kolejowych, dalej lasem pod Witomino na Grabówek, a następnie w stronę zachodniej części portu^w Gdyni. Zewnętrzny rów przeciwczołgowy przebiegał mniejwięcej równolegle do wewnętrznego w odległości około 3 km od niego.

Zbudowanych rowów strzeleckich i schronów ziemnych nie będę lokalizował, gdyż było ich tak dużo, że musiałbym moje uwagi rozszerzyć, a to jak się wydaje nie jest konieczne.

Dane dotyczące wszystkich tych obiektów, przykła-
- wo tylko wyszczególnionych, jak również stanowisk dowodzenia
identyfikacji jednostek niemieckich sił zbrojnych stacjonują-
cych w Gdyni i okolicy, a także odrębna relacja odnosząca się
do nastrojów ludności Polskiej i niemieckiej zawarte zostały
w przygotowanych przez nas materiałach wywiadowczych.

Należy podkreślić, że zbierając materiały wywiadowcze
dotyczące Akcji B-2 w sposób bardzo wnikliwy i szczegółowy
potraktowaliśmy lotniska niemieckie we Wrzeszczu, Babich
Dołach i Rumii Zagórze. Dane powyższe dostarczone zostały
wyłącznie przez członków wywiadu A.K., którzy zatrudnieni
byli w charakterze robotników w wymienionych obiektach. Jest
rzeczą charakterystyczną, że żaden z autorów wzgl. publicystów
zajmujących się Akcją B-2 nie poświęcił temu zagadnieniu na-
leżnego mu miejsca. Tymczasem w czasie mojej i Jana Pocijki
bytności w sztabie Radzieckim odnieśliśmy jednoznaczne wra-
żenie, że te właśnie dane interesują Radziecki Wywiad Wojsko-
wy w sposób szczególny. Znając powyższe lotniska "prawie na
pamięć" przekazaliśmy przesłuchującym nas oficerom wszystkie
dane, którymi dysponowaliśmy.

Jestem głęboko przeświadczony, że ataki lotnictwa
Radzieckiego pozostawały wówczas w niewątpliwym związku
z materiałami dostarczonymi przez nasz wywiad. Świadczą o tym
i obiekty bombardowania i terminy wykonania nalotów

W nocy z 11 na 12 marca 1945r. a więc już po
przekazaniu przez nas danych wywiadowczych Radzieckie lotnictwo
bombowe dokonało ciężkiego nalotu na hitlerowskie obiekty
w porcie Gdynia. Szczególnym ciosem dla "Luftwaffe" był
atak lotnictwa myśliwsko szturmowego 8 Korpus 4 Armii lot-
niczej dokonany 18 marca 1945 r. na lotniska niemieckie we
Wrzeszczu, Babich Dołach i Rumii Zagórze. Na skutek tego ude-
rzenia zniszczono względnie poważnie uszkodzono 64 samoloty
przeciwnika. Od tego czasu działalność lotnictwa niemieckiego
w tym rejonie walki niemal całkowicie zanikła.

Po wykończeniu 1-go kompletu materiałów, gdzieś
w początkach lutego 1945 r. zdecydowaliśmy się na przerzucenie
ich przez front. Do wykonania tego zadania ochotniczo zgłosiła
✓ się Mieczysława Oleszakówna, obecnie Pobłocka /ps.Przelotny Pt

T.H.H. / Wprowadzie kierownictwo Akcji miało do dyspozycji więcej łączniczek, jednakże Miecia posiadała, naszym zdaniem najwięcej predyspozycji do wykonania tego zadania.

Przejście OLESZAKÓWNEJ przez front zaplanowaliśmy w ten sposób, że miała ona dotrzeć z Gdyni do Brus / koło Chojnic/, razem oczywiście z plecakiem i jego zawartością. Tam w mieszkaniu rodziny Joachimczyka miała poczekać na wyzwolenie tej miejscowości, a następnie zawarte w plecaku materiały wywiadowcze przekazać pierwszemu napotkanemu Sztabowi Armii Radzieckiej.

Nasz wybór, co do osoby Oleszakówniej, jak się następnie okazało, był najbardziej trafny. Według późniejszych relacji "Przelotnego Ptaka" wykonała ona powierzone jej zadanie tak, jak to zgóry zaplanowaliśmy.

Oczywiście wówczas Kierownictwo Akcji B-2 nie wiedziało, że Miecia zadanie wypełniła. Z tego też względu opracowywaliśmy drugi komplet materiałów. Na opracowanie 3-go kompletu nie było już czasu. Ten 2-gi komplet planów i legendę do niego zdecydowaliśmy sami przenieść przez front. Decyzja ta zapadła po dokładnej analizie sposobów przerzucenia tych planów, składu osobowego grupy i marszruty. Podjęliśmy ją chyba 5 marca 1945 r.

A więc zgodnie z powyższą decyzją omawiane plany miały być przeniesione przez grupę 7-osobową w składzie Joachimy Joachimczyk / AK/, Stanisław Kaczmarek /A.K./ Jan Pocijko /A.K./ Józef Wawrzyńczyk / A.K. T.H.H./ Irena Maśkiewicz /A.K./ Jan^{vvv} Walkusz /T.H.H./ i Felicja Walkusz / T.H.H./ Ostatnich z wymienionych / Jan Walkusz i Felicja Walkusz/ przewidzieliśmy jako przewodników, ponieważ pochodzili Oni z rejonu planowanego przez nas przedarcia się przez front i teren ten dobrze znali.

W dniu 9 marca 1945. wszystkie wymienione osoby zebrały się w mieszkaniu przy ul. Śląskiej 4a. Te materiały Akcji B-2 zabandażowane zostały po 2 odcinki i legendę na plecach łączniczek Ireny Maśkiewicz i Felicji Walkusz. Grupa nasza z Gdyni do Wejherowa dojechała pociągiem. Później zgodnie z naszymi uprzednimi ustaleniami zamierzaliśmy przedrzeć się przez front w zalesionym terenie w kierunku na miejscowość Linie /Linia/.

Po przyjeździe do Wejherowa, spotkaliśmy się w określonym miejscu w lesie. W samym Wejherowie, jak i w drodze na punkt zborny, każdy z nas stwierdził ogromne nasycenie przebytego terenu oddziałami hitlerowskimi.

Ta okoliczność zdecydowała o rozbiściu grupy na dwie odrębne jednostki. W skład pierwszej grupy wchodził - Joachimczyk, Wawrzyńczyk, Irena Maśkiewicz, Jan Walkusz i Felicja Walkusz, grupą grupę tworzyli Stanisław Kaczmarek i Jan Pocijko. Przesłanką takiej decyzji były względy bezpieczeństwa, a ponadto fakt, że ja jako koordynator i dowodzący Akcją B-2 mogłem wszelkie materiały wywiadowcze rekonstruować na mapie sztabowej, zaś Jan Pocijko, jako biegły władający językiem rosyjskim mógł mi być pomocny przy porozumiewaniu się z oficerami Radzieckimi.

Po rozbiściu pierwotnej grupy niżej podpisany wraz z Janem Pocijką przedzierali się lasami w ogólnym kierunku na miejscowość Linie. Pamiętam, że warunki pogodowe były w tym dniu potworne. Cały dzień padał śnieg, a zasyły dochodziły powyżej bioder. Warunki te jednak sprzyjały nam. Późnym wieczorem dnia 9 marca 1945r. dotarliśmy do zabudowań pod lasem, około 2 km od Linii. Noc spędziliśmy w zabudowaniach rolnika kaszubskiego, zaś 10 marca 1945 r. w godzinach popołudniowych, po wycofaniu się oddziałów hitlerowskich, nawiązaliśmy kontakt z pierwszymi patrolami Radzieckimi. Zażądaliśmy natychmiastowego skontaktowania nas z jakimkolwiek sztabem. Spełniono nasze życzenie. W ten sposób znaleźliśmy się w jednostce wywiadu 165 dywizji. Przez przeszło 2 dni nanosiliśmy na dostarczone nam mapy sztabowe wszystko to, co znajdowało się w oryginalnych planach Akcji B-2. Pracowaliśmy wspólnie z ppłk. Kostrowem i Kobieta, oficerem Radzieckim, oraz innymi oficerami.

W książce Leona Lubeckiego, twierdzi się, że patrol kierowany przez Joachimczyka dotarł w dniu 10 marca 1945r. do miejscowości Potęgowo i tam przekazał plany zwiadowi 165 Dywizji Armii Radzieckiej w osobie płk względnie majora Kostrowa / str. 50/.

Podobnie dowodzi Edmund Kosiarz, z tą tylko zmianą - że plany te dostarczyły płk Kostrowowi, szefowi wydziału /?/

rozpoznawczego 165 dywizji łączniki Irena Mańkiewicz i Felicja Grzebyta / wówczas Wąlkusz/ - por. Edmund Kosiarz, Wyzwolenie Polski Północnej, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1967 str.217/.

Twierdzeniom wymienionych wyżej autorów sprzeciwiają się następujące okoliczności faktyczne. Od 10 marca 1945r. wraz z sierż. Janem Pocięjką przez 2 dni, tj najpóźniej do nocy 12 marca 1945r. wraz z ppłk Kostrowem i oficerami Radzieckimi rekonstruowaliśmy materiały zawarte w planach Akcji B-2, oraz legendę do nich. Informowaliśmy również ppłk. Kostrowa, że inny patrol posiada te plany w oryginale. Wspomniany oficer do czasu naszego odejścia / 13.III.1945r/ nie miał żadnych wiadomości o tej drugiej grupie.

Z powyższych wywodów wynika jedyny logiczny wniosek, że oryginalne materiały Akcji B-2 musiał przejąć sztab innej jednostki Radzieckiej. Za moją tezę przemawia również i to, że gdy po wykonaniu Akcji spotkaliśmy się ponownie w Wejherowie / 14.III.1945r/ Józef Wawrzyńczyk nie wymieniał ppłk. Kostrowa, jako osoby, której przekazane zostały materiały Akcji B-2. Wersja ta lansowana była dopiero później.

5.

Abstrahując od wyżej wymienionych nieścisłości, zawartych w powołanych wyżej opracowaniach, a dotyczących genezy Akcji B-2, inicjatywnej roli poszczególnych ludzi, oraz ich przynależności organizacyjnej, a także końcowej fazy jej realizacji, stwierdzić można ponad wszelką wątpliwość, że zadania tej Akcji zostały wykazane. Różnice dotyczą jedynie mniej znaczących szczegółów.

Jest rzeczą oczywistą, że w książce p.p. Bolesława Dolaty i Tadeusza Jurgi / określam ją jako encyklopedyczną/ nie ma i nie może być miejsca na takie szczegóły, jakie pozwoliłem sobie w mojej wypowiedzi przytoczyć. Autorzy ujmują hasła zawarte w dziele w sposób syntetyczny i dlatego pominięcie mniej znaczących szczegółów uznać należy za okoliczność konieczną.

./.

6.

Jeden jednak miałbym zarzut dotyczący hasła " Gdynia" w omawianym opracowaniu dotyczący Akcji B-2.

Można bowiem uznać za rzecz dyskusyjną, czy bezbłędne ustalenie takich okoliczności w odniesieniu do Akcji B-2, jakie organizacja Akcję tę przeprowadziła, kto był jej inicjatorem względnie, kto był jej dowódcą. Natomiast za niezaprzeczone ważną sprawę uważam skutki tej Akcji. Problem ten nie został albo zupełnie, albo tylko marginesowo uwypuklony. Dotyczy to również pracy p.p. Dolaty i Jurgi. W tym zakresie Akcję kwituje się ostatnim zdaniem zawartym na str. 128 - cytuję " ... Zostały one wręczone / tj plany przypisek mój / dowódcom Radzieckim przez Mieczysława Oleszek / błąd - winno być Oleszak/, ppor. Stanisława Kaczmarka i por. Joachima Joachimczyka." I na tym koniec. Uważam to za mankament omawianego hasła.

Z tego też względu, korzystając z prośby Komisji Historycznej R.O.P.W. i M. pragnąłbym wskazać na nie mogące budzić najmniejszych wątpliwości dokumenty dokonujące oceny i przede wszystkim skutków Akcji B-2.

Dokumenty te pochodzą od ówczesnego Generała Pułkownika Michała Jefimowicza Katukowa, dowódcy 1 Gwarobejskiej Armii Pancerniej . późniejszego Marszałka Dywizji Wojsk Pancernych, Dwukrotnego Bohatera Z.S.S.R.

Marszałek Katuków stwierdził:

a/ w wywiadzie udzielonym Redaktorowi Tygodnika Harcerskiego " Na Przełaj" z dnia 21.II.1965r / Nr 8/

" ... pod Gdynią zgłosiła się do nas grupa Polaków przynosząc plany niemieckich umocnień i rozmieszczenia punktów ogniowych przeciwnika. To pozwoliło nam skorygować plan natarcia, zaoszczędzić wiele żołnierskich istnień, uderzyć tam gdzie nieprzyjaciel był najsłabszy. Dziś w 20-rocnicę naszych wywoleniczych walk w Polsce chciałbym im oraz całej młodzieży Polskiej, która zna tamte lata tylko z filmów, książek i opowiadań przesłać serdeczne pozdrowienia ..."

b/ W osobistym piśmie z dnia 21 grudnia 1970r. skierowanym do mnie / tj Stanisław, Kaczmarek/

" serdecznie dziękuję za pomoc Waszej Grupy podziemnego oporu w czasie retarcia na miasto Gdynię. Zawdzięczając przekazanemu planowi ufortyfikowania miasta uniknęliśmy wielkich strat ...".

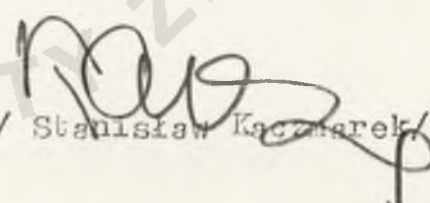
Oryginał listu Marszałka Kotukowa znajduje się w moim posiadaniu, a jego uwierzytelniony odpis załączam.

Wydaje się, że cytowane wyżej wypowiedzi Marszałka, zawierające autorytatywną i jednoznaczną ocenę omawianej Akcji B-2 winny być w następnych wydaniach książki p.p. Dolaty i Jurgi odpowiednio wyeksponowane.

Załączniki i uwierzytelnione odpisy

1/ zaświadczenie Weryfikacyjne
Z.H.P. Nr 3

2/ Odpis


/ Stanisław Kaczmarek/

1/2. Dokumenty dotyczące reletora: Glasmarke
Stanisława

1. Zaświadczenie weryfikacyjne nr 3
z St P Miejski Rejonu Handlarstwa w
Gdyni, kserokop. odpis k. 1 s. 1
2. Pismo do Stanisława Glasmarke
Kutkowa z 21.12.1970 - podpisowa-
nie za pomoc udzieloną Armii Czerw.,
kserokop. odpisu tłumacza z j. rosyj. k. 1 s. 2
3. Oświadczenie śiadła - Stanisława
Glasmarke - z 3.09.1977 nt. działal-
ności Czesława Jerysia, kserokop. oryg. k. 1 s. 3



Związek Harcerstwa Polskiego
MIEJSKI REJON HARCERSTWA
w Gdyni

Z a ś w i a d c z e n i e w e r y f i k a c y j n a N r . 3

niniejszym stwierdzamy, że

ppr. A.K. K a o z m a r e k Stanisław Harcerz
Rzeczypospolitej kierował z ramienia II Podgrupy
Wywiadu A.K. w sprawach dywersyjno-wywiadowczych
Tajnym Hufcem Harcerzy A.K. Gdynia w latach
1943 do 1945 r.

C Z U W A J !

Związek Harcerstwa Polskiego
MIEJSKI REJON HARCERSTWA
w Gdyni

Za Komisję Historyczną

Tanaś Zygmunt H.Rm

Komendant Rejonu

Szymański Henryk hm.

Gdynia, dnia 2 stycznia 1957 roku.

Za zgodność:

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
KOŁO przy Wschodniej
Izba A
ul. Gliwicka
40-079 KATOWICE

odpis

Stefania Kowalowa
Tłumacz przysięgły
Katowice, ul. Zacisze 1/5
tel. 51-61

Tłumaczenie z rosyjskiego

Szanowny t. Stanisławie Raczmarek !

Otrzymałem Pana list. Serdecznie dziękuję za pomoc Waszej grupy podziemnego oporu w czasie natarcia na miasto Gdynię. Zawdzięczając przekazanemu nam planowi ufortyfikowania miasta unikaliśmy wielkich strat. Wspominam dobrym słowem polskich patriotów w rejonie miasta Jarosław, gdy pod dowództwem moim wojska I oddziałów gwardii czołgowej czerwono sztandarowej Armii toczyły walki w rejonie miasta, i gdzie polscy chłopci z okolicznych wsi, bez prośby z naszej strony przyjechali z podwodami i wzięli z pola walki naszych rannych pytając jedynie dokąd ich zawieść.

Do tej, gdy powierzona mi Armia doszła do rzeki Wisły w powiecie miasta Beranów, również polscy chłopci pokazali nam miejsce na Wisle, gdzie znajduje się przeprawa i gdzie rosyjskie wojska podczas Pierwszej Wojny Światowej również w tym miejscu przeprawiali się - były tam wykute zejścia do wody.

Polscy chłopci przyciągnęli pochowane przed Kłencami łodzie, dostarczyli nam deski, kłody i pomogli moim czołowym wojskom przepłynąć się na drugą stronę brzegu i zajęć teren działań wojennych.

Tej braterskiej międzynarodowej pomocy my nie zapomniamy. Wszystkim Pan przesyłam wielkie braterskie podziękowanie, oraz życzenia wszystkiego najlepszego.

Z pozdrowieniami

MAŁGOSZEK BEZIMJI WOJEN PANCERNICH
DWURUCENI DONATEL B-IAERU RASZI CBI-OO

"21" grudnia 1970 rok

/-/ N. Katukow

na zgodność odpisu

Związek Bojowników
o Wolność i Demokrację
Zarząd Kola
przy
WOJEWÓDZKIEJ IZBIE ADWOKACKIEJ
Katowice, ul. Gilwicka 17
tel. 302-50

Stefania Kowalowa

WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY
Pracownia Dokumentacji Naukowej

Stanisław Kaczmarek /02-186/

Katowice, dnia 3.IX. 1977 r.

3

40-086 Zawadzkiego 33/79

(miejscowość)

Katowice (Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): A.K. - II Podgrupa Wywiadu na terenie Gdyni 1941-1945

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer ZN - 2667430 KMMO Katowice, wydanym dnia 3.IV.1965 r. 197... r. przez

o s w i a d c z a m:

ze Ob. Czesław J e r y ś syn (córka) Wacława urodz. dnia 26.XII.1912 19... roku w Koninie jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(ca) oświadczenie i czasokres od — do): Armii Krajowej II Podgrupa Wywiadu na terenie Gdyni 1943 - 1945. W ramach tej działalności otrzymał on polecenie przygotowania i dostarczenia dokumentacji obiektów i sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej miasta Gdyni.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim 02-186/17 i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): brał udział w akcjach wywiadowczych kierowanej przeze mnie II Podgrupy Wywiadu A.K. Okręgu Północnego na terenie Gdyni. Jako pracownik t.zw. Stadtwerke Gotenhafen dostarczał mi dane wywiadowcze / rysunki / dot. urządzeń energetycznych i wodociągowo-kanalizacyjnych na terenie Gdyni. Dane powyższe stanowiły część składową "Akcji "B.2" polegającej na sporządzeniu i przeniesieniu do nacierającej na Gdynię i Gdańsk oddziału Armii Czerwonej, planów hitlerowskiej obrony Gdyni. Jako dowódca tej grupy wywiadu otrzymałem osobiste podziękowanie Marszałka Wojsk Pancernych ZSSR - Dwukrotnego Bohatera ZSSR Michała Katukowa, ówczesnego Dowódcy 1 Gwardzkiej Armii Pancernej za ich przeniesienie do nacierających na Gdynię wojsk.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 042494 wydanej przez Zarząd Okręgu w ZBoWiD w Gdańsku

Związek: KOŁO Własnoręczność podpisu stwierdza się:
ul. Główna nr 12 - I piętro
40-079 KATOWICE

(pieczęć i podpis odpowiednich władz w lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Kaczmarek Stanisław -ppor. A.K.

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

Dowódca II Podgrupy Wywiadu A.K. 19 Wojskowy

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
Stanisława Kasznerka:

1. Arkusze weryfikacyjny uczestnika
harcerskiej konspiracyjnej walki zbrojnej
z Niemcami 1939-1945, oryg. - K. 1 s. 1



Związek Harcerstwa Polskiego
Komenda Morskiego Rejonu
Harcerzy w Gdyni

Gdynia dn. 9 kwietnia 47.

Aleja Zjednoczenia 7 b.
Referat Kronikalny

Do
Uczestnika b. harcerskiej konspiracyjnej
walki z Niemcami
1939-1945.

w/ m i e j s o u

W załączeniu przesyłamy Druhowi arkusz weryfikacyjny uczestnika b. harcerskiej walki podziemnej z Niemcami z prośbą o wypełnienie i natychmiastowy zwrot na adres Komendy Rejonu.

Dane jakie należy umieścić na arkuszu weryfikacyjnym są nam niezbędnie potrzebne ze względu na zarządzenie Komisji Historycznej przy Naczelniotwie Z.H.P. w Warszawie.

Harcerstwo gdynskie, które włożyło ogromny wkład w walkę o wolność, zamierza:

a) uczcić pamięć tych wszystkich, którzy walcząc o Polskę odeszli na wieczną wartę.

b) przekazać historię Harcerstwa gdynskiego do całości opracowywanej przez Komisję Historyczną, oraz przekazać ją naszej młodzieży jako fundament wychowawczy.

c) wystąpić z wnioskami o odznaczenie dla tych wszystkich harcerzy b. uczestników walki z Niemcami, którzy nie tylko w okresie okupacji potrafili walczyć, ale przede wszystkim dla tych, którzy w chwili powalenia wroga nie ustali w walce i przystąpili do pracy nad odbudową tak moralną, jak i gospodarczą zniszczonego "Ogniem i Mieczem" kraju.

(Patrz rozkaz specjalny Komendanta Rejonu z dn. 24 marca br)

Arkusz weryfikacyjny należy nadesłać najpóźniej do dn. 20 bm.

Prosimy również o ważniejsze dane dotyczące odcinka pracy w której Druh pracował.

O Z U W A G I

Referent Kronikalny

Komendant Rejonu

Tanaś Zygmunt Ćwik

phm. Szymański Henryk

IV / 1. Korespondencja Stanisława
Baczmiana z Zygmuntem Janasem:

1. Kserokop. mhp - data wstąpienia
20.04.1993

le. 4 s. 166



W Pań

Zygmunt Tanaś



20.04.93
485/1A/93

Gdynia

ul. Śląska # 11 m 4

Pani Kapitan Elżbieta Zawacka
«liście - odpowiedzi» do Józefa Rezin'zaka
ps. Zygmunt



napisała że interesuje ją smystko co
tyczy Pjan Stanisław Kozłowski, dlatego przesyłam
1) stronę Kserografii jego listów do mnie, oraz 10 kserokopii
2) procesy (oryginały które ukończyłem) z procesu Pjan
Edmunda Velca (01-1854) z trybunału VK-AK Gdyni,
który zginął w Trzebiezowie. Żyje żona p. ugentude Komolka
ul. Chylouška 137/
tel. 23+61-59(?) / 17

Wiel. Karzmarek Stanisław Poznań
ul. Górna Wilsa # 43 m 5
u p. Dr. Fenikowskiego

№ 46 471.

Kochany Zygmuntie!

1000 lit. zł
na 2160 zł
w 461 godzinie 10 dniem
1200 godzin 20 K!

Dzisiaj Tetrę w Poznaniu dla-
czegoś do mnie nie zawieź.
Miałem do was po podręcznik,
czyli mój list nie dojeżdża.
Też książki już nie potrzebuję. Mu-
szym jakos' bez niej znaleźć
ograniczenie.

Co tam w domu nowego, jak
ci wam powodzi w szkole.
Czyby ci zabrakło pieniędzy na
zakupy, jeżeli tak to napisz,
Ślub Edka odbył się bez mnie.
Wiadział tak to wyklebyda; w
komunizacji to byliśmy kolegami,
w organizacji też, a jeśli chodzi
o osoby drugostronne, to koledry

Chodzi o spotkanie Edka z innymi
porozmawiaj go odcennie. Jak tam
z tą pracą. Prezentacja to
już. Nie zapomnijcie mi przysłać
sobie (kopie) Na tym koniec
porozmawiajcie siebie i kolegów

Jan

Kierany Rygumnie Pomah - pomiedria-
Tetc

3

Dwa Twoje listy odebralem. Pier-
wsza sprawa przywiozla Ci i dostala oso-
biwie. Druga wiadomosc byla @ gdynie
(18 b.m.) to na ten temat z Tobia po-
mowa. Jeseli chodzi o Twój ostatni
list to niedziatem obriz do gota z
w nosy (jest wstajnie 2^o) i spracowadatem
to nasz. Wiesz byla jeseli chodzi
o dristalnosc T.H.H. za „wosc na-
dow“ to jest to juz gotowe. Jednak
pypniuram, ze o naszym powstaniu
T.H.H. napisaloby na kilka stow
wspomniec. A wiec ez ja wiadomosc
o tym wiem. Druga stundaj-ja po-
staram sie jutro przedkocowai to nasz
na marynie i przela Ci wzgl przy-

prydzapita naly Amia st do
organizowania odrodzonego
Z.P.P. S- lowie Ci odegrali
domu wstajnie role @ organizowaniu
Yostkiego Rejant Hoscery
@ gdynie

wiozę. yweli zardqd Okręgu. byty ro-
 wniwi zainteresowanym samą ewolucją
 powstania V#H to miały by być kwestie
 dyplomatyczne. go ja napraw-
 de, niedużo o tym wiem. ja są, jak
 już powiedziałem, spracowanym dzie-
 łalności V#H pod moimi rękami.

Chcira już po drugiej. ja naprawde
 mam ostatnio dość trudno, że na-
 dot na ser. mam mało czasu, a dy-
 muie jeszcze tym rękami. Ale sągo
 co są mi robi dla państwa V#H
 prawdca. Najlepszy dowód mojej sub-
 ordynacji jest chyba fakt, że spot-
 niłem w byrkawickim tempie dwadzie-
 siąt pięć. Ciekawi mnie tylko jakim
 celom ma ten laborat służyć

Yndaratt Lou

wielki wiar i rodziuz d Ofoenie
ralksdeutsche gruf

wrodny brat Hillejeuge

siostra z Niemcami d luthrie

Halke dodrite ad r k 2/aj

Kieu ~

Quic d luthrie polisei.

Kenny d weg wa France
wrodniuz.

Podrowienia nam dorse
alla Day Dnystkiel sie sawne
aa. adlamy

Ka

Przypomaganie re przelazem do stakien
ale mi miaten. Nic wiecej
gadnego pod rękę.

TiM: 815/1506 Pom. Gdynia

Kacmarek Stanisław
V. Karty informacyjne

k. 23

FUNDACJA
KACZMAREK STANISŁAW
"02-186"
ppot.
Saeł II Podgrypy Hymnada Inspektoratu
Hybrydy ("V Wopno")
AK
HYBRZYD
AK
①
AK na Pomorze s. 90
ELŻBIETY ZAWACKIE

Cedymie Orfolar
AK (2)

Kauzmorek Stauistaw

Mieta konjekt zwin i onowie

M. Demianomiz Suonkalkupreĭ

ip 2 E. Kelcum.

196 T. Demianomiz M. I | 1

Kauzmarek. Stau's 105

Graynie
Hymad AK
(3)

Kierownik komórek hymadu AK w Gidyui.
Kprowadził do służby hymadacji w AK
J. Rzeźniczka.

zob. tektura J Rzeźniczka M-35

Gdymie
(4)

Kaczmarek Stawisław

Przewnik, osoba znana z konspiracyj
Jeszcze i Józefowi Rzeźniczowski.
Zmarł po wojnie (1993 r.?)

zob. także J. Rzeźniczowski
(list z dn. 13.04.93)

Staczmarek Stanisław

Gdyńia (5)
J. H. H.

członek Tajnego Kufca Harcerzy powiatowego
w Gdyńiu 1939 r. uczestnik akcji pod do-
wództwem f. Jachowicza w okolicach
Wieliczki 9, 03, 1945 r.

Skalita Barbara, Koska dla „Pielotkiego
plaka”, Dz. Bałt. 1988 r. 4, 04, (AP Ak, Skutny
z Kopec, t. 5)

Kawmarek Stanisław

Gdynia, (6)
AK - hymed
THH

Dokładca ^{Korpusu} ~~kompanii~~ II Podgrupy Nymadu
AK Okręgu Północnego na terenie Gdyni,
wojskowy dokładca THH.

Dokładca II Podgrupy Nymadu w okresie
od 1941-1945 r. Po wyzwoleniu omówiony
początkowo z wyjątkiem z niemieckimi studio-
kami prasowymi w Poznaniu. Po studiach reżyserskich
w Katowicach

M-177

KACZMAREK Stanisław ps.

urodz.

THH Gdynia

Br k 2 z 14

Wykaz odznaczeń "Jary" - Michała

Gdynia (7)

Gdyś miar (8)

Raer marek Staminian
rel. z wzmianką do B. (leżące wstępu z Walbursy Kłosek)
Walbursy Kłosek znana przed wojną s. Krasnowska
i jej rodzina, mieszkała w Gdych - Ostrowi
odtąd przyniosła od Walbursy; był przy tym Wal-

Raczmarek Stanisław

Gdymie (p.)

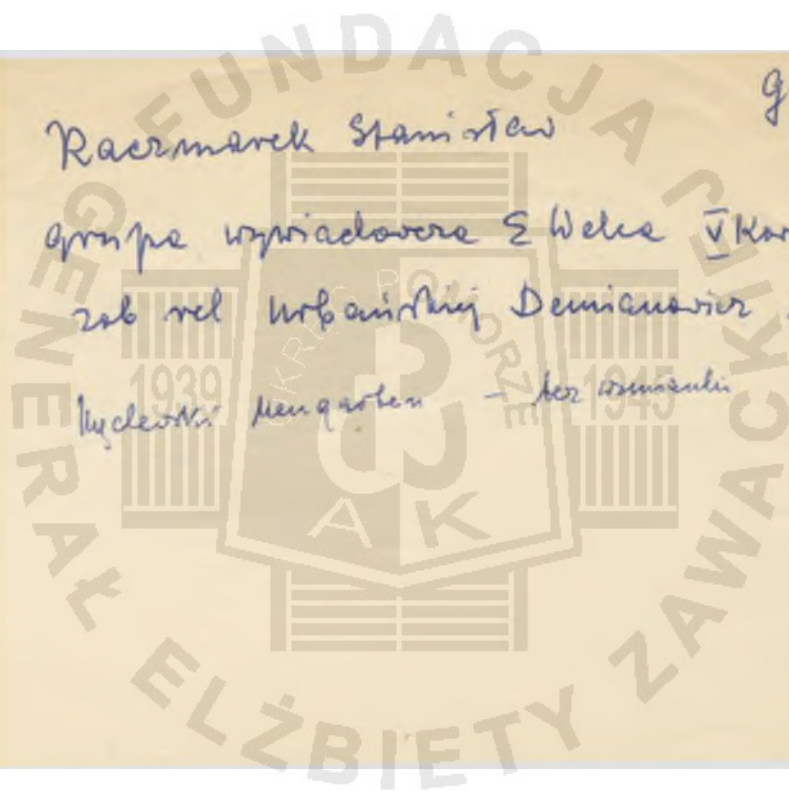
grupa wypracowań z Welce i Karpus

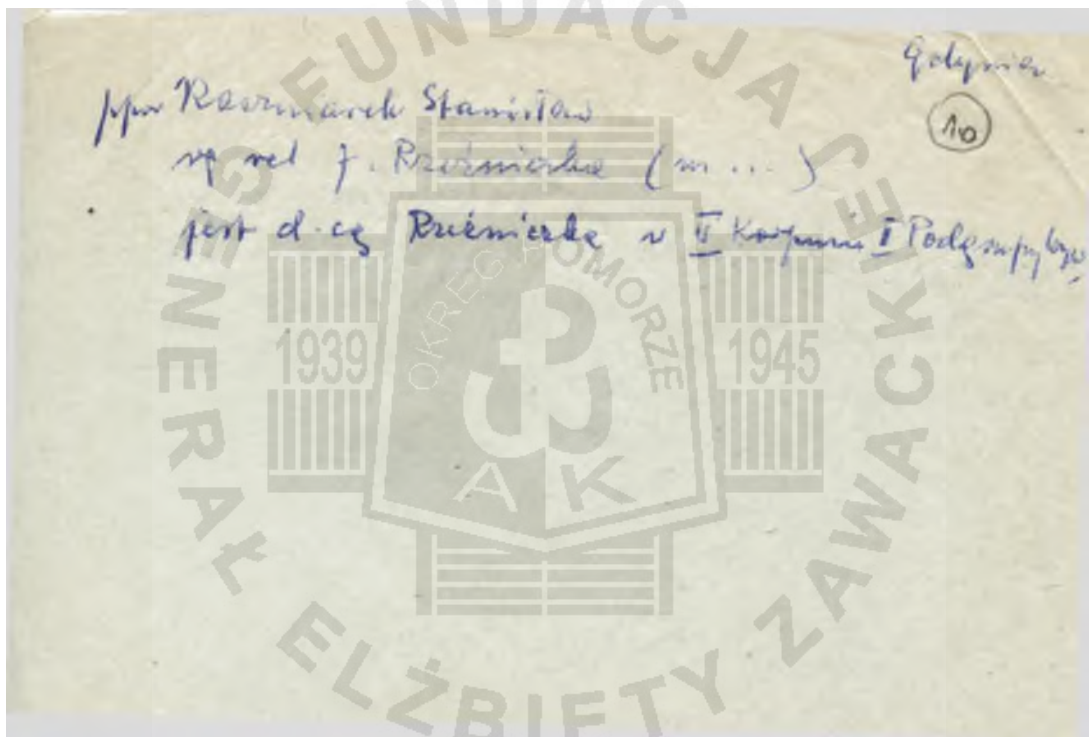
zob. też wypracowanie Demianowicz i Kłoczek

1930
Kyclewski

1930
Kucyński

1945
bez imienia

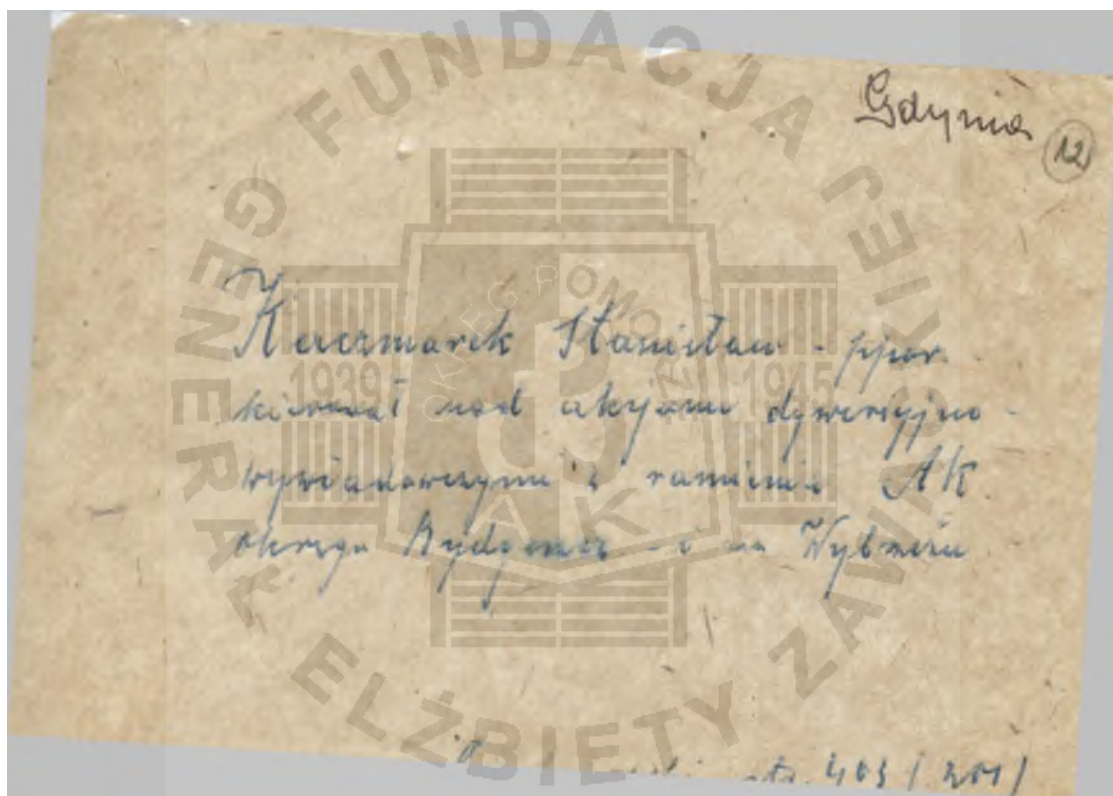




por. Kaesmarek St.

zob. rel. Józefa Rzeźmieskiego Gdynia
Rzeźmieski od lutego 1943 r. należał do Grupy ITK
w Gdyni pod dowództwem por. St. Kaesmarke
pracując w stoerni D W K (Deutsche Werke
Kiel) - remonty i Tadm podwodnymie

Gdynia
ITK (M)



Gdynia (12)

Krzysztof Stanisław - pisarz
1939
książki nad ukrytymi dokumentami
bywają dowodami i ramiemi A.B.
określa Bydgoszcz i na Wybrzeżu

403 / 201



Gdynie ^{MP}
THH - AK

Karłowicz Stanisław

ppor., ps 02-186

Odpowiedzialny ze służbownictwa
i sprawach dyktando - korespondencyj-
-dca i Podpryły Hymadu
i Uroczysie.

25a T. i Symoniszki B., msp. Gdynie,
C. 11/2 9 C

Gdymie (15)
AK

Kamionelu Stawislas ppor.

Li 1942r (sierpien) wprmysipqē mer z
E. Khelem do slinby AK wacem TKK
- J. Kowyniukhe i E. Suwczerskiqo.

Li 1941r. posraduicmyt on Li uewipreniu
komelku TKK z 242. Pranspie Jene Bclaw.
- siec kymadu. Odznewy kmyiem Gannoldu
wob. T. i Kowyniucykh J., insp. Gdymie,

FUNDACJA
Gdymie 16
Stare Siergi

Kaczmarek Stanisław
Proszę o udzielenie informacji egzemplarza
Hilaremu Nowakowskiemu.

A. Gęsiowski, Stare Siergi, Stuttgarter Ze-
itungsmuseum, nr 5, 1984, s. 130.

AK
1939
1945
ZAWACKIE

z archiwum (17)
ZLIZ - AK

KACZMAREK STANISŁAW ppow. 'krytyk' "OZ-186"

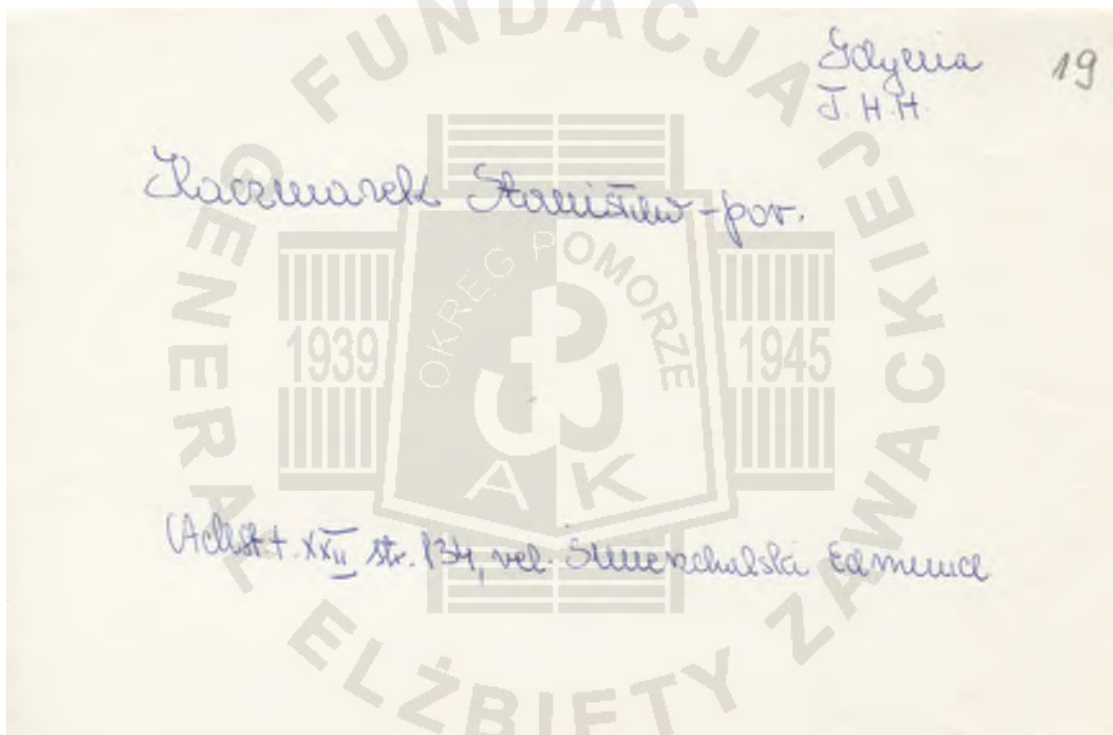
Kierował na terenie Złotego niecis cywilna osu-
rowną jako II Podgryma Wyższej. Przewodnicząc
prekurynt od 1943r. melolemki cywilnowe do
Londynu poprzez Szwecję.

B. Chmarnowici, A. Gromowici, Złoty ..., Skutkowi.

18 Gdynie
AK-TMH
Kazimierz Stasiński

Przebieg THH z ramieniem AK. Kprocedur
do komis. w Gdyni J. Joachimczyk.

2016. T.: Joachimczyk J., insp. Gdynia, I/1/s. 2,



por. Kazimierz Stanisław

AK 2 20

wyniało

W poł. marca 1943r. razem z kpt. Edmudem Welcem prowadził rozprawę z przedst. Rady Hufca JHM w Golinii (Edmund Smieszalski, Józef Wawryczuk - knelt i s-c) nt. wstąpienia JHM do AK. W tym terminie odbyło się spotkanie w/w w mieszkaniu przy ul. Słaskiej (u Wawryczuka), gdzie te warunki usgodniono. Pod koniec marca 1943r. zaprowadził do AK kneltów (razem z E. Welcem). Był przedstawicielem V Korpusu IV grupy wydziału AK współpracującym do współpracy AK z JHM-AK
nrbi T:U-560/1203 Alfons Smieszalski,

Łacznarek Stanisław

Gdyńskie²¹
JHK-RK.

Ostomek grupy szurmowej, które
pod dowództwem Joachima Joachimsyke
dotarła s plemam aliji "B 2" do
dowództwa A B.

zob. J: M-560/1203 Alfons Smiera-
cholski, 2. II, insp. Gdyńskie.

11. 11. 1941

Kaczmarek Stanisław

Gdynia
22

członek Tajnego Klucza Harcerzy (TKH) powstałego
w Gdyni w 1939 r.

Lob. Spuścizna Łopki Kępcy

s. IX / 4

Kaczmarek Stanisław

23

Gdynia
AK
wyst.

Mjr. Stanisław Kaczmarek jest adwokatem w Katowicach mieszka 40-096 3.Maja 5, lub Zawadzkiego 33/79 Najwięcej o nim powiedzieć może Inż.Hilary Nowakowski, który zna go z Orłowa, gdzie przed wojną mieszkali i był z nim razem za odmowę podpisania III grupy więziony 8 miesięcy na karnych robotach w Niemczech. Do gimnazjum uczęszczał Kaczmarek w Pelplinie razem z J.Wawrzyńczykiem, ukończyli w 1939r. "małą maturą" Ojciec jego był powstańcem Wlkp. 1918/19r. i służył w Straży Granicznej. Matka Kaszubka zająca Polka. Niemcy wyrzucili ich z własnego domu w Orłowie. Po wojnie stanął jako świadek w obronie Edmunda Walza, został aresztowany z sali sądowej i więziony rok czasu bez wyroku, w śledztwie. Zwolniony, matka pisała do Żymirskiego. Przyjaźnił się z Fr.Fenikowskim, późniejszym pisarzem. Studiował w Poznaniu. Ułożył 6 piosenek tyczących THH, które otrzymał w prezencie Inż. Eugeniusz Kwiatkowski Delegat rządu do spraw Odbudowy Wybrzeża w drewnianek kasetce z dedykacją.

zob: kaska problemowa ZHP-THH

zob: teška problemowa ZHP-TKH;
lista członków TKH z Gdyni-
-miejscowości aliji B-2, spozędził
Luzymunt James

Wz. VII 199



Kaczmarek Stanisław